

Prof. nadzw. dr hab. Lucyna Telka
Katedra Pedagogiki Społecznej
Uniwersytet Łódzki

Abstrakt

Towarzystwo w rozwoju – przykład zabawy

Proponowana łódzkim żłobkom niedyrektywna koncepcja wychowania – towarzyszenie w rozwoju małemu dziecku wymaga refleksji nad przyjęciem koncepcji zabawy dziecka w placówce wychowania. Możliwą propozycją wydaje się koncepcja E. Erksona ponieważ dotyczy małego dziecka do 3 roku życia oraz akcentuje kompetencje intelektualne, emocjonalne, społeczne dziecka, jego zdolność uczenia się i sensownej aktywności.

E. Erikson (2000 s. 231-232) charakteryzuje zabawę dziecka jako pierwszą formę możliwości jednostki do radzenia sobie z doświadczeniami poprzez tworzenie sytuacji modelowych, pozwalających dziecku opracowywać rzeczywistość, rozumieć ją, przewidywać, panować. Autor wyróżnia autospherę, mikrosferę, makrosferę, w których dziecko przeżywa zabawę. Cechy aktywności dziecka jakie wyłaniają się z analizy koncepcji E. Erksona, dotyczą dziecka, które uczy się, rozwija się, bawi się, decyduje i wybiera. Dorosły, jeśli potrafi, wrażliwie na tę aktywność odpowiada.

Jak wychowawca w żłobku może sprostać takim wymaganiom rozwoju dziecka? Wskazać trzeba pewne warunki: bezpieczeństwo emocjonalne, autonomia dziecka w wyborze miejsca, treści zabawy, przygotowane otoczenie, przemyślany zbiór zabawek, czas do dyspozycji dziecka. W literaturze polskiej poszukiwaniu odpowiedzi sprzyjają prace J. Korczaka, H. Radlińskiej, w literaturze europejskiej wskazać można prace F. Dolto, E. Pikler. Zwłaszcza pedagogiczna koncepcja E. Pikler, założycielki Instytutu Łóczy, przedstawia cechy rzeczywistości swobodnej zabawy małego dziecka w „usankcjonowanej samotności”, to znaczy w obecności obserwującego, skoncentrowanego, obdarzającego dziecko zaufaniem, nie ingerującego wychowawcy.

Koncepcja towarzyszenia w rozwoju pozwala wychowawcy podejmować wysiłek, by odkrywać i respektować podmiotowość wychowanka. Towarzyszyć to znaczy „dzielić chleb” (Niewiadomski 2001), przyłączyć się do kogoś, by podążać drogą, by dzielić z kimś wartości, uczucia, cel. Nikt, w świetle tej koncepcji wychowania, nie jest obiektem działań drugiego, każdy jest podmiotem, ale jest w grupie.

Bibliografia

- Erikson E. (2000), *Dzieciństwo i społeczeństwo*, Poznań, Dom Wydawniczy "Rebis".
- David M. (1999) *Pozwólmy przemówić opiekunkom*, w: Kolankiewicz M.(red.), *Relacja dorosły- dziecko w opiece zastępczej*, Dom Małych Dzieci im. Ks. G.P. Baudouina i Wydawnictwo "Żak", Warszawa.
- Dolto F. (2002), *Dziecko i święto*, Warszawa, PWN.
- Korczak J. (1992), *Jak kochać dziecko*, J.Santorski i CO, Warszawa.
- Niewiadomski C. (2001), *L'accompagnement dans formation des éducateurs spécialisés: entre construction de l'identité professionnelle et autonomie du sujet*, „Chemins de Formation”, nr 4.
- Radlińska H. (1961), *Pedagogika społeczna*, Ossolineum, Wrocław, Warszawa, Kraków